SOWA

PEWNA SOWA SPOD WYSZKOWA
RAZ CHWALIŁA SIĘ W TE SŁOWA:

- JUŻ OD WIELU LAT SIĘ NIESIE
SŁAWA MA PO CAŁYM LESIE,

BO NIKT JAK JA NIE POTRAFI
TAK NAUCZYĆ ORTOGRAFII

I RACHUNKÓW I JĘZYKÓW
I WIERSZYKÓW Z PODRĘCZNIKÓW.

POSZUKUJĘ WYZWAŃ NOWYCH,
WYZWAŃ GODNYCH JAJOGŁOWYCH!

WIEDZA TKWI NA KARTKACH W KSIĘGACH
A JA CZĘSTO PO NIE SIĘGAM,

NIE PROBLEMEM JEST SIĘ DZIELIĆ
TAK BY WSZYSCY COŚ WIEDZIELI.

KTO Z NAUKĄ MA KŁOPOTY
NIECH ROZMAWIA ZE MNĄ O TYM,

JESTEM BOWIEM NIE BEZ RACJI
EKSLIBRISEM EDUKACJI!

JAK SIĘ MOŻNA WIĘC DOMYŚLIĆ
TŁUMNIE GOŚCIE DO NIEJ PRZYSZLI

I UCZYŁA PANI SOWA
NA PRZYKŁADACH I W ROZMOWACH:

JEŻ Z SZACUNKIEM I UZNANIEM
ROBÓTEK POJĄŁ DZIERGANIE,

LIS RACHOWAŁ CORAZ LEPIEJ,
„RESZTĘ” SPRAWDZAĆ MÓGŁ WIĘC W SKLEPIE

MIŚ POTRAFIŁ PRZEZ GODZINKĘ
UPIEC SERNIK I MUFINKĘ,

SARNA W KRÓTKIE DZIONKI TRZY
ZNAŁA WYMIANĘ SŁÓW Z „Ż”,

CZTERY POLNE, SZARE SZCZURY
ŁYKNĘŁY Z ZASAD KULTURY.

POTRZEB LISTA ROŚNIE STALE
SOWA CHĘTNIE UCZY DALEJ

PEWNA W SWOJEJ PTASIEJ DUMIE,
ŻE WSZYSTKIEGO UCZYĆ UMIE.

KOŁO ŚRODY NIESPODZIANKA

wydrukowano dnia: 03.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

WIEWIÓRECZKA PRZYSZŁA Z RANKA

I PO SOKU Z JAGÓD SZKLANCE
TAK WYŁUSZCZA KOLEŻANCE:

- JAK MAM PŁAKAĆ, NAUCZ SOWO!
BĘDĘ TĘGO RUSZAĆ GŁOWĄ,

BĘDĘ POCIĆ SIĘ I STARAĆ
ZACZYNAJMY CHOĆBY ZARAZ!

NIE ZAPŁACZĘ, ŁEZ NIE RONIĘ
WCIĄŻ SIĘ ŚMIEJĘ KIEDY GONIĘ,

SMUTEK W OKU MI NIE STANIE,
UŚMIECH MAM NA ZAWOŁANIE

PRZEZ TO ZWANA JAK LAS LASEM
JESTEM TRZPIOTEM I GŁUPTASEM!

PTAK ZADUMAŁ SIĘ W FOTELU
OT ZADANIE JEDNO Z WIELU!

RUDĄ KITKĘ WIĘC NAUCZĘ
BĘDZIE PŁAKAĆ, SZLOCHAĆ, BUCZEĆ!

JEŚLI SPRAWA TAK JĄ DUSI
TO ZAPŁACZE -TAK BYĆ MUSI!

CZAS NA PIERWSZE JUŻ ZADANIE
CEBUL Z ŁUPIN OBIERANIE.

ZA GODZINĄ MKNIE GODZINA,
TU ŁUPINA, TAM ŁUPINA

KULA KULĘ W KUCHNI GONI
A WIEWIÓRKA ŁEZ NIE RONI!

- NO TO MOŻE – MYŚLI SOWA
- NA FILM ŁZAWY JEST GOTOWA?

NA EKRANIE OD GODZINY
CZUŁE SŁOWA, TAKIEŻ MINY,

FILM SIĘ KOŃCZYĆ JUŻ ZACZYNA
A WIEWIÓRKA? NIE NOWINA!

CHOCIAŻ MINA JEJ NIETĘGA
PO CHUSTECZKĘ NIE CHCE SIĘGAĆ!

ROZBOLAŁA SOWĘ GŁOWA
PIÓRA ŁAMIE, CEDZI SŁOWA:

- PRZYJDZIE ME ZAJĘCIE RZUCIĆ
GDY NIE UMIEM JEDNAK UCZYĆ!

WYPROSIŁA ZWIERZA GRZECZNIE
- MAM PRZYJŚĆ JUTRO?

wydrukowano dnia: 03.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

- NIEKONIECZNIE!

I PRZEZ TYDZIEŃ W LESIE CAŁYM
PTAKI SOWY NIE WIDZIAŁY.

GDY WZMOCNIŁA NIECO PIÓRKA
ODWIEDZIŁA JĄ WIEWIÓRKA,

WESOLUTKA Z KARTKĄ W ŁAPCE
PRZYCUPNĘŁA NA KANAPCE.

SOWA BACZNIE KARTKĘ ŚLEDZI
NIC NIE RZEKŁA W ODPOWIEDZI

TYLKO SZCZERZE SIĘ UŚMIECHA
- OT I JA MIEĆ MOGĘ PECHA.

ODTĄD LEKCJE SWE WZNOWIŁA
LECZ WIEWIÓRKI NIE UCZYŁA,

Z OWEJ KARTKI Z PORADNIKA
TAKI WNIOSEK WSZAK WYNIKAŁ,

ŻE NA CAŁYM WIELKIM ŚWIECIE
ŁEZ U ZWIERZĄT NIE ZNAJDZIECIE,

PRZY TYM WSZYSTKIE RUDE „BASIE”
ZA WESOŁOŚĆ LUBIĆ DA SIĘ.

SOWA LEKCJĘ TEŻ DOSTAŁA
MNIEJ SIĘ WOKÓŁ PRZECHWALAŁA

BO NIE WSZYSTKO - TAK WYNIKA
MOŻNA WIEDZIEĆ Z PODRĘCZNIKA.

Kasia Sz.

wydrukowano dnia: 03.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026